



Z OBRAD KKP

Pierwszym punktem obrad, które rozpoczęły się o godz. 11 w sali gdąskiego NOT-u było sprawozdanie J. Onyszkiewicza i B. Geremka z rozmów toczonych przez Prezydium KKP z Komitetem Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych. J. Onyszkiewicz przedstawił przebieg rozmów oraz w jakich punktach strony sformułowały wspólny zapis. Co do ustawy o związkach zaw. stwierdził, że jej projekt znajduje się już w Sejmie i nic nie można zrobić. W kwestii samorządów strona rządowa pozostawiła sobie prawo mianowania dyrektora w wielkich i mających kluczowe znaczenie dla gospodarki narodowej przedsiębiorstwach. W sprawie dostępu "Solidarność" do środków masowego przekazu potwierdzone zostały w prawdzie wcześniejsze ustalenia grup roboczych rządu i KKP, ale wobec sztywnego stanowiska nowego kierownictwa radiokomiteu ich właściwa realizacja jest wręcz niemożliwa. Wspomniał również o technicznych manipulacjach tekstem komunikatu dokonanych przez przedstawicieli rządu, co całkowicie wypaczyło tekst uzgodniony przez zespoły redakcyjne, a co za tym idzie uniemożliwiło przedstawicielom związku podpisanie tak spreparowanego komunikatu. B. Geremek stwierdził, że intencje rządu są niejasne i zmienne. W czasie rozmów próbowano groźbami wynuć na związku powstrzymanie niezadowolenia wśród społeczeństwa. Kampania propagandowa rozpetana w ostatnich dniach przez rząd ma na celu odebranie "Solidarność" poparcia społeczeństwa i na wykazać, że wszystkie bolączki dnia dzisiejszego powstają z winy naszego związku, który terpeduje wszystkie działania rządu i jest nośnikiem nieustających napięć społecznych. Zabierali głos również inni członkowie Prezydium KKP biorący udział w rozmowach. Szczegółowo określili przebieg i atmosferę rozmów. Wszyscy też podkreślili prowakacyjny charakter, jaki miała zorganizowana w URM "wystawa" niezależnych wydawnictw skonfiskowanych w mieszkaniu W. Kęcika. K. Modzelewski stwierdził, iż jest rzeczą zastanawiającą, że rząd, który posiada - w porównaniu do poprzednich ekip - bodaj największą liczbę wysokiej klasy fachowców w różnych dziedzinach, nie jest w stanie konstruktywnie działać.

O godz. 15.20 do Gdańska przybył minister d/s związków zawodowych S. Ciosek. Towarzyszy mu grupa ekspertów.

DRUGA CZESC OBRA D KKP.

Po przerwie przedstawiciele rządu w imieniu KKP powitał J. Onyszkiewicz. Głos zabrał przewodniczący delegacji rządowej S. Ciosek, który przedstawił swoich kolegów - ekspertów. Członek delegacji rządowej, Wróblewski, wygłosił referat zawierający rządową wizję reformy gospodarczej. Następnie drugi ekspert rządu, Jankowski, wypowiedział się nt. problemów rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Po wystąpieniu przedstawicieli rządu członkowie KKP zadawali im pytania dotyczące głównie problemów związanych z żywnością. Wielu mówców przedstawiało przykłady licznych nonsensów powodowanych przez absurdalną politykę rządu - przede wszystkim wszystkim w sferze handlu zagranicznego. Zwracano uwagę na marnotrawstwo żywności. W tej dyskusji głos zabierali m. in. Słowik, Kuczyński, Bugaj, Kurowski, Cierniewski, Krupiński, Gwiazda, Kosmański. Po półgodzinnej przerwie wznowiono dyskusję na temat reformy gospodarczej. Przedstawiciel rządu, Chabros, przedstawił stanowisko strony rządowej w sprawie cen. Jego zdaniem podwyżka cen jest warunkiem powodzenia reformy gospodarczej. Stwierdził, że termin rozpoczęcia wprowadzania reformy gospodarczej/początek stycznia 82r/ jest zbieżny z planowanym terminem wprowadzenia w życie podwyżek cen. W pierwszym etapie przed-



stawiciel rządu widział konieczność podwyższenia cen chleba i wyrobów mącznych, następnie cukru, potem mleka i paliw, a w dalszym etapie mięsa i jego przetworów. Ekspert "Solidarności" Bugaj zapytał, czy rząd chce negocjować z "Solidarnością" w sprawie cen? Odpowiedziano, iż nawet akceptacja podwyżek cen przez związki zawodowe nie zabezpieczy rządu przed niezadowolaniem społeczeństwa. Rząd natomiast zainteresowany jest w szerokim rozpropagowaniu kwestii związanych z podwyżkami cen. Pod koniec dzisiejszego dnia głos zabrakł min. Ciosek. Wskazał na wstępie, że jest mu bardzo trudno mówić, podkreślił też rangę obecnej sytuacji, mówiąc, iż obecność delegacji rządowej na obradach KKP wskazuje na wolę rządu osiągnięcia porozumienia. Powiedział, że wiele wystąpień członków KKP nie podobało mu się. Wypowiedział się polemicznie odnośnie tezy eksperta "Solidarności", Kurowskiego, który wcześniej stwierdził, że reformę należy zacząć od gruntownej zmiany całego systemu zarządzania gospodarką. Ciosek powiedział, że jeszcze żadem kraj w tak krótkim czasie nie próbował realizować globalnej reformy gospodarczej. Trzeba więc robić to bardzo ostrożnie. W sprawie ostatnio zaistniałej sytuacji konfliktowej w związku z rozmowami "Solidarności" z rządem zaproponował traktować jako "odległą przeszłość". Zapelował do "Solidarności", aby jako związek postarała się o zwiększenie wadobycia węgla. Dodał, że rząd chce w niedalekiej przyszłości podjąć na ten temat rozmowy z górnictwem "Solidarnością". Mówiąc o kierowniczej roli partii w naszym państwie min. Ciosek powiedział, iż zgodnie ze statutem "Solidarności" będzie ona zachowana. Na zakończenie dzisiejszych obrad głos zabrakł L. Wałęsa. Powiedział m.in.: My jako KKP i Prezydium mamy wychodzić i odnosić zwycięstwo. Uważam, że dobrze właśnie tak się stało, bo wszystko się odwinęło w naszym kierunku a myślę, że jeszcze bardziej się odwinie. My już nauczyliśmy się mówić i nauczyliśmy się wygrywać, chociaż wydawałoby się w pierwszym momencie, że przegrywamy. Obrady zakończyły się dnia 10.08. o godz. 21.15. Dzisiaj obrady zostały wznowione o godz. 10 rano.

#### PREZYDIUM KKP

Po pierwszym dniu obrad zebrało się pod przewodnictwem A. Celińskiego Prezydium KKP. W dyskusji głos zabrali: Celiński, Modzelewski, Waliśzewski, Szmalowski, Słowik, Rulowski, Krys, oraz eksperci Kuroń, Wielowiejski, Górnerek i Chrzastowski. Poruszono następujące kwestie: ustosunkowanie się "Solidarności" do rządowych tez skierowanych pod adresem naszego związku, problem dalszego działania "Solidarności" w aspekcie doraźnym i długofalowym. W tym drugim punkcie podniesiono tematy: reformy gospodarczej /ceny, samorządy/, reglamentacji żywności, konkretnych kroków na polu gospodarczym umożliwiającym wyjście z kryzysu /zwłaszcza pierszoplanowa kwestia górnictwa/

#### Z OSTATNIEJ CHWILI

Pod groźbą strajku dyrekcja Zjednoczenia zdecydowała się wreszcie usunąć z Biażostockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego dyr. Jaworskiego. Szybkość podejmowania decyzji conajmniej zastanawiająca, zważywszy fakt, że dyr. Jaworskiego należało już usunąć zaraz po wynikach kontroli jaką przeprowadził Okręgowy Urząd Dochodów Państwa i Kontroli Finansowej. Czy trzeba było aż strajku? Widocznie do władz przemawia jedynie ten argument. Ciekawi jesteśmy czy dla dyr. Jaworskiego zapewniono już równorzędne stanowisko w innym przedsiębiorstwie?